

Pochwały są bardzo ważne, ponieważ dowartościowują i zachęcają do właściwych zachowań. Jednak słowa uznania kierowane do naszych pociech muszą być przemyślane.

Każdy z nas pragnie czuć się doceniony, dziecko też. Zbyt wygórowane wymagania w stosunku do maluchów, częste ich krytykowanie i strofowanie podcinają skrzydła. Jednak zbyt szafowanie pochwałami wcale nie służy dobru naszych dzieci. Konieczny jest umiar. Przesadne pochwały sprawiają, że dziecko spoczywa na laurach, zamiast doskonalić swoje umiejętności. Chwalony na wyrost maluch często przyjmuje postawę asekuracyjną, ponieważ obawia się porażki, unika kolejnych wyzwań, by nie rozczarować rodziców.

Psycholodzy podkreślają, że zawyżone pochwały kierowane do naszego dziecka sprawiają, że budujemy zafałszowany obraz samooceny, konfrontacja z rzeczywistością dla kilkulatek bywa bardzo bolesna. Dziecko jest przekonane, że wszystko robi super i bardzo super, ale nikt go specjalnie nie podziwia. Maluch czuje się wtedy nie doceniony. Opinia adekwatna do osiągnięć dziecka ułatwi mu rozpoznanie własnych możliwości i zachęci do dalszej pracy. Kiedy wygłaszamy o maluchu opinie bez pokrycia, ono traktuje je bardzo poważnie i czuje się pod każdym względem wybitne, co wcale nie jest dla niego dobre, uważa że tylko ono robi wszystko dobrze i nie może pogodzić się z faktem, że ktoś może robić to lepiej. Starajmy się do tego nie dopuszczać, pamiętajmy aby zachować umiar.